

**POWSTAŃCZA
MSZA
ŚWIĘTA
2019**





Msza polowa na podwórzu budynku przy ul. Poznańskiej 12, będącego kwaterą batalionu „Zaremba”-„Piorun”, sierpień-wrzesień 1944 r.
Fot. Stanisław Dobrzyński, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

SPIS TREŚCI

POWSTAŃCZA MSZA ŚWIĘTA 5

ŚPIEWNIK 11

PIEŚNI LITURGICZNE 12

Z DAWNA POLSKI TYŚ KRÓLOWĄ 12

KOCHAJMY PANA 14

JEZUSA UKRYTEGO 16

BOŻE, COŚ POLSKĘ 18

PIEŚNI POWSTAŃCZE 20

WARSZAWSKIE DZIECI, 20

PÓJDZIEMY W BÓJ 20

MARSZ ŚRÓDMIEŚCIA 22

PAŁACYK MICHLA 24

PŁYTA „DZIESIĘĆ KROKÓW 26

MEMORIAŁ WARSZAWSKI 1944” 26

PIERWSZY DZIEŃ 26

BOHATERKI NN 28



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



POWSTAŃCZA MSZA ŚWIĘTA 2019

Ulica Poznańska 12, przy której się znajdujemy, podczas powstania warszawskiego należała organizacyjnie do struktur obronnych powstańczej enklawy – Podobwodu AK Śródmieście Południe, na którego czele stał podpułkownik Jan Szczurek-Cergowski „Sławbor”.

Wybór miejsca na uroczystą mszę świętą nie jest przypadkowy. W budynku przy ul. Poznańskiej 12 podczas powstania warszawskiego stacjonowało dowództwo batalionu AK „Zaremba” – „Piorun” z rotmistrzem Romualdem Radziwiłłowiczem „Zarembą” i kapitanem cichociemnym Franciszkiem Malikiem „Piorunem” na czele.

Uroczysta msza święta celebrowana przez ks. Mieczysława Paszkiewicza „Ignacego” przy ul. Poznańskiej 12, najprawdopodobniej 15 sierpnia 1944 r.
Fot. Waław Loth „Kupiec”, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego



Grupa akompaniująca do mszy polowej, ul. Poznańska 12, sierpień–wrzesień 1944 r.
Fot. Stanisław Dobrzyński, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

To tutaj na podwórzu odbywały się katolickie nabożeństwa mające na celu podtrzymanie ducha walczących i umocnienie wiary w ostateczne zwycięstwo. Polowe msze święte odprawiał kapelan VII Obwodu „Obroża”, kapitan ksiądz Mieczysław Paszkiewicz „Ignacy”, a nad skromnym polowym ołtarzem górował krzyż zbudowany z nadpalonych drewnianych belek, pochodzących ze zniszczonej powstańczej placówki.

Co ciekawe, krzyż ten jeszcze długie dziesięciolecia po zakończeniu II wojny światowej trwał w tym samym miejscu, by wreszcie po konserwacji znaleźć się w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła przy ul. Emilii Plater.

Specjalną oprawę miała msza polowa z 15 sierpnia 1944 r., odprawiona tutaj z okazji Święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, Święta Żołnierza i rocznicy cudu nad Wisłą.

Zaprzysiężenie nowych żołnierzy wcielonych do pododdziału dowodzonego przez Wacława Lotha podczas mszy świętej odprawianej przez ks. Mieczysława Paszkiewicza, ul. Poznańska 12, sierpień–wrzesień 1944 r.
Fot. Wacław Loth „Kupiec”, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego





Ksiądz Mieczysław Paszkiewicz w czasie odprawiania mszy polowej przy ul. Poznańskiej 12, sierpień–wrzesień 1944 r.
Fot. Stanisław Dobrzyński, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

W nabożeństwie oprócz księdza Paszkiewicza i rotmistrza „Zaremby” wziął również udział dowódca obwodu „Obroża” – podpułkownik Kazimierz Krzyżak „Bronisław”, a na akordeonie zamiast na organach do mszy akompaniował Jerzy Koszutski „Jurand”. Po nabożeństwie odbyła się przysięga kilkudziesięciu nowo wcielonych ochotników, a całą uroczystość zakończyło wykrzyczane hasło: „Wolna Polska niech żyje!” i odśpiewana pieśń *Boże, coś Polskę*.

Nie obyło się bez nieprzewidzianych przygód: „W pewnej chwili gdzieś w pobliżu uderzył pocisk artyleryjski. Zabłąkany, zrykoszetowany odłamek z charakterystycznym gwizdem upadł pod stopy kapelana, który w tym czasie stał odwrócony i wypowiadał: *Dominus vobiscum* (Pan z wami). Nie zareagował najmniejszym nawet drgnieniem na gwizd odłamka, mimo że stojący najbliżej uczestnicy nabożeństwa ratowali się ucieczką pod ścianę”¹.

A. Cudała, *Skazani na zagładę? 15 sierpnia 1944*, Warszawa 2016, s.140, 141.



ŚPIEWNIK

PIEŚNI LITURGICZNE

Z DAWNA POLSKI TYŚ KRÓLOWĄ

Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo!
Ty za nami przemów słowo, Maryjo!
Ociemniałym podaj rękę,
Niewytrwałym skracaj mękę,
Twe Królestwo weź w porękę, Maryjo!

Gdyś pod krzyżem Syna stała, Maryjo!
Tyleś, Matko, wycierpiąła, Maryjo!
Przez Twego Syna konanie
Uproś sercom zmartwychwstanie,
W ojców wierze daj wytrwanie, Maryjo!

Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo!
Ty za nami przemów słowo, Maryjo!
Miej w opiece naród cały,
Który żyje dla Twojej chwały,
Niech rozwija się wspaniały, Maryjo!



Udzielanie Komunii świętej przez kapłana w czasie mszy polowej odprawianej na podwórku kamienicy przy ul. Marszałkowskiej 58, sierpień 1944 r.
Fot. Marian Grabski „Wyrwa”, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

KOCHAJMY PANA

Kochajmy Pana, bo serce Jego
Żąda i pragnie serca naszego.
Dla nas Mu włością boleść zadana.
Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

O, pójdz do Niego, wszystko stworzenie,
Sercu Jezusa złóż dziękczynienie
I swoje przed Nim zegnij kolana.
Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

Pójdźcie do Niego, biedni grzesznicy
Zmyć grzechów zmyły w czystej Krynicy.
Nad śnieg zbieleje dusza zmazana.
Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

Wszyscy, ach, wszyscy przed Nim padajmy,
Serca Mu swoje wspólnie oddajmy,
O, bo tak woła miłości rana:
Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

Jezu najśłodszy, do serca rany
Przyjmij świat cały, krwią Twą oblany,
Byśmy na ziemi i wiecznie w niebie
Kochali Ciebie, kochali Ciebie!



Msza święta odprawiana na podwórzu kamienicy przy ul. Konopczyńskiego 5/7
z okazji Święta Żołnierza, 15 sierpnia 1944 r.
Fot. Joachim Joachimczyk „Joachim”, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

JEZUSA UKRYTEGO

Jezusa ukrytego mam w Sakramencie czcić,
Wszystko oddać dla niego, Jego miłością żyć!
On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu;
Dla Jego Boskiej chwały życie poświęćmy Mu!
Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój,
Boć tu już nie ma chleba! To Bóg, to Jezus mój!

Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa anielski chór.
A ta cześć nieustanna, to dla nas biednych wzór.
Dzielić z nami wygnanie Jego rozkosze są:
Niechże z Nim przebywanie będzie radością nią!
On wie, co udręczenie, On zna, co smutku łyż;
Powiem Mu swe cierpienie, że serce z bólu drży.

O niebo mojej duszy, Najśłodszy Jezu mój,
Dla mnie wśród ziemskiej suszy Tyś szczęścia pełen zdroj!
Tyś w wieczerniku Siebie raz tylko uczniom dał.
W ołtarzuś się, jak w niebie, powszednim chlebem stał.
Chciałbym tu być Aniołem, co śpiewa ciągle cześć,
Z rozpromienionem czołem Tobie swe serce nieść.

Pozwól jasnym płomieniem błyszczyć tej lampce mej,
Dopóki zimnem tchnieniem śmierć nie zagasi jej.
Niech Ci aż do dnia zgonu miłości pienie brzmi;
Tu u stóp Twego tronu wierność przysięgam Ci.
O cześć Twą ciągle dbały chcę pójść koniecznie tam,
Gdzie wśród niebieskiej chwały Tyś szczęściem wszystkich sam.

BOŻE, COŚ POLSKĘ

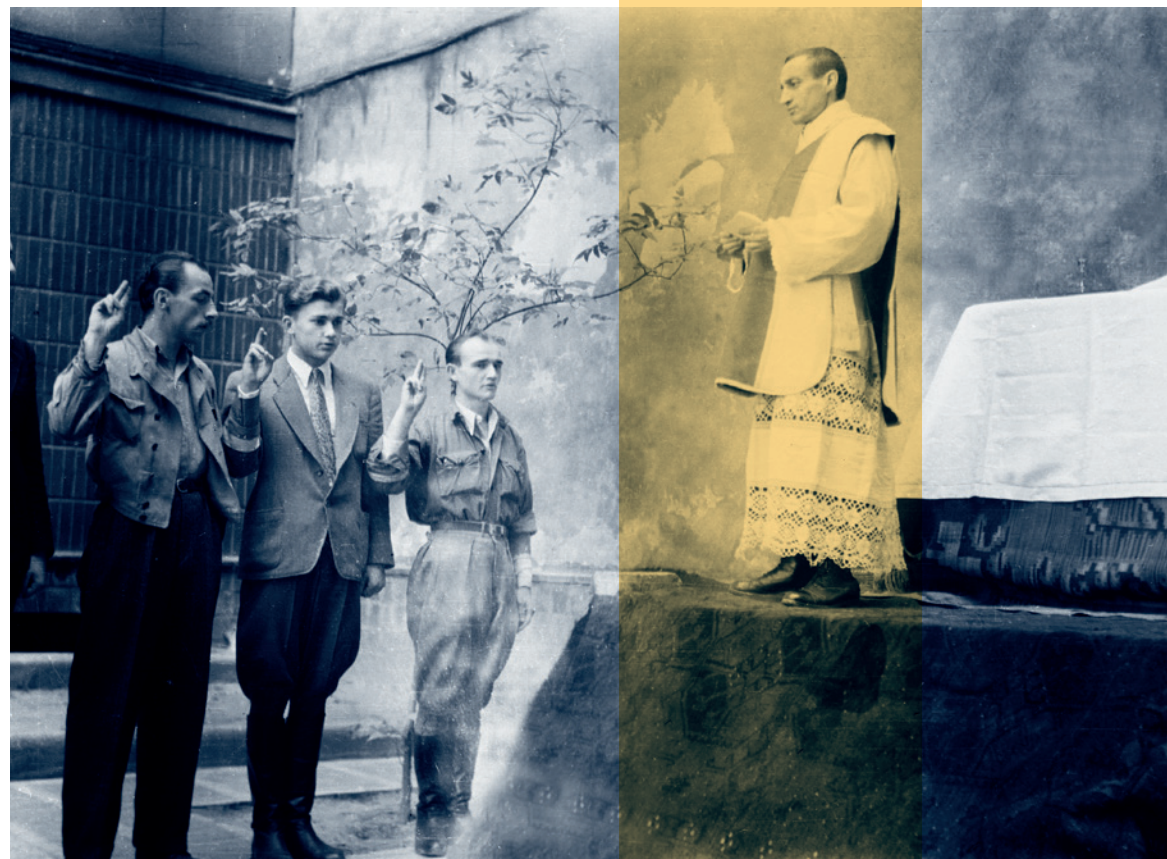
Boże, coś Polskę przez tak długie wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały.
Coś ją osłaniał tarczą Twej opieki
Od nieszczęść, które przygnębić ją miały.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,
Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie!

Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem,
Walczących wspierał za najświętszą sprawę;
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
W nieszczęściach samych pomnażał ich sławę;
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie...

Boże! Którego ramię sprawiedliwe
Żelazne berła władców świata kruszy,
Zniwecz tych wrogów zamiary szkodliwe,
Obudź nadzieję w biednej naszej duszy.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie...

Boże Najświętszy, od którego woli
Istnienie świata całego zależy,
Wyrwij lud Polski z tyranów niewoli,
Wspieraj zamiary wytrwałej młodzieży!
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie...

Jedno Twe słowo, wielki niebios Panie
W chwili nas z prochów wskrzesić będzie zdolne,
A gdy zasłużym na Twe ukaranie,
Obróć nas w prochy, ale prochy wolne!
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie....



Ksiądz Mieczysław Paszkiewicz „Ignacy” odbiera przysięgę nowych żołnierzy,
ul. Poznańska 12, sierpień–wrzesień 1944 r.
Fot. Wacław Loth „Kupiec”, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

PIEŚNI POWSTAŃCZE

WARSZAWSKIE DZIECI, PÓJDZIEMY W BÓJ

sł. Stanisław Ryszard Dobrowolski,

muz. Andrzej Panufnik

Nie złamie wolnych żadna klęska,
Nie strwoży śmiałych żaden trud –
Pójdziemy razem do zwycięstwa,
Gdy ramię w ramię stanie lud.

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew!

Powiśle, Wola i Mokotów,
Ulica każda, każdy dom –
Gdy padnie pierwszy strzał, bądź gotów,
Jak w ręku Boga złoty grom.

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew!

Poległym chwała, wolność żywym,
Niech płynie w niebo dumny śpiew,
Wierzmy, że nam Sprawiedliwy,
Odplaci za przelaną krew.

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew!



Powstańcy i cywile uczestniczą we mszy świętej na podwórzu przy ul. Poznańskiej 12, sierpień–wrzesień 1944 r.

Fot. Stanisław Dobrzyński, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

MARSZ ŚRÓDMIEŚCIA (WALCZĄCA WARSZAWA)

*sł. Eugeniusz Żytomirski „Czarny” i Zbigniew Krukowski „Korwin”,
muz. Zbigniew Krukowski „Korwin”, 4 VIII 1944 r.*

I znów walczy dzielna Stolica,
Znów ją spowił pożogi dym,
I na krwią zbroczonych ulicach
Znów wolności rozbrzmiewa hymn...

Choć mundury nie zdobią nam ramion,
Choć nie każdy z nas nawet ma broń,
Ale ludność Warszawy jest z nami,
Każdy Polak podaje nam dłoń.

To my, walcząca Warszawa,
Złączona ofiarą krwi...
Nasz cel to wolność i sława,
Potęga przyszłych dni.
Nieznane jest nam słowo „trwoga”,
Nie uśpi nas podstępny wróg...
Kto żyw, ten z nami na wroga,
Tak nam dopomóż Bóg!

Dziś stajemy znów do raportu,
Oświadczamy: Będziemy się bić,
Za pięć lat terroru i tortur,
Za miliony niewinnych żyć...

Za Palmiry, Wawer, Oświęcim,
Niechaj dziś o tym wie cały świat,
Każdy chętnie swe życie poświęci,
Matka, siostra czy ojciec, czy brat...



Przygotowanie ołtarza do nabożeństwa, podwórko przy ul. Poznańskiej 12,
prawdopodobnie 15 sierpnia 1944 r.
Fot. Stanisław Dobrzyński, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

PAŁACYK MICHLA

śł. Józef Szczepański „Ziutek”,

muz. Jarosław Stiasny

Pałacyk Michla, Żytunia, Wola,
bronią jej chłopcy od „Parasola”,
choć na „Tygrysy” mają visy
to warszawiaki, fajne chłopaki są!

Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch, pracując za dwóch!
Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch jak stal!

Każdy chłopaczek chce być ranny...
sanitariuszki – śliczne są panny,
a gdy się kula trafi jaka,
poprosisz pannę, da ci buziaka – hej!

Czuwaj wiaro...

Z tyłu za linią dekwownicy,
Intendentura, różne umrzyki,
gotują zupę, czarną kawę –
i tym sposobem walczą za sprawę – hej!

Czuwaj wiaro...

Za to dowództwo jest morowe,
Bo w pierwszej linii nadstawia głowę,
A najmorowszy z przełożonych
To jest nasz „Miecio”, w kółko golony – hej!

Czuwaj wiaro...

Wiara się bije, wiara śpiewa,
szkopy się złoścą, krew ich zalewa,
różnych sposobów się imają,
co chwila „szafę” nam posuwają – hej!

Czuwaj wiaro...

Lecz na nic „szafy” i granaty,
i za każdym razem dostają baty.
I co dzień się przybliża chwila,
że zwyciężymy! I do cywila – hej!

Czuwaj wiaro...

**PLYTA „DZIESIĘĆ KROKÓW
MEMORIAŁ WARSZAWSKI 1944”**

PIERWSZY DZIEŃ

*śl. Anna Żochowska,
muz. Dariusz Budkiewicz*

Dziś zaczyna się wielki bal,
czekany tyle lat,
kto tylko o nim wie,
przyspiesza kroki swe.

Nogi niosą w dół,
Schody, bruk, uliczny tłum.
Połykam przestrzeń, dotrzeć chcę,
gdzie trzeba, dobrze wiem.

Z radością strach na pół,
łzy i uśmiech, duma i ból.
Pożegnań chwila, krótki czas,
uścisku czuły gest.

Do ręki mały krzyż,
do torby ciepły chleb.
Córeczko, idź już, idź,
nie wstrzymam cię!

Dziś wielki bal,
wyczekany
przez tyle lat.

Dziś rozpoczął się wielki bal,
czekany tyle lat;
już całe miasto wre,
już każdy o nim wie.

Na barykadę stół;
co kto może, przynosi tu,
pomagać naszym każdy chce.
Jest zupa, kawa, śmiech...

Nagle obok tuż
wybuch, pył, wysilam wzrok.
Trafieni nasi, szybko chodź!
Owijam ranną skroń...

Na ręce prochu ślad,
na torbie pierwsza krew,
bo pierwszy taniec nasz
– to pierwszy strzał

Dziś wielki bal,
wyczekany
przez tyle lat.

Dzisiaj zaczął się wielki bal,
muzyka ognia co chwilę gra,
wieczór ucisza pocisków głos,
pierwsza od lat wolności noc!
Łopocze flaga, mej Polski znak,
małeńki skrawek dzisiaj jest nasz!

Dzisiaj zaczął się wielki bal,
muzyka ognia co chwilę gra,
wieczór ucisza pocisków głos,
pierwsza od lat wolności noc!

Jedna na życie taka noc.
Pierwsza od lat wolności noc...
Jedna na życie taka noc.
Pierwsza od lat wolności noc...
Jedna na życie taka noc.

BOHATERKI NN

*sł. Anna Żochowska,
muz. Dariusz Budkiewicz*

Daczego, skąd ta myśl nagląca:
szybko, trzeba ją ratować!
Spojrzenie, rozpacz, bestie szarpia
po bruku jasne włosy wloką...

Odpycha ją jak najdalej,
idzie zamiast tam, gdzie chcą..
Nie myśli. Tylko ból i wstyd.
Nadzieję, ma ocalić ją.
Choć tyle, nie może więcej.
Strzępy po sukience...

Bohaterki NN
przeniosły życie poprzez śmierć
Bohaterki NN
przeniosły życie poprzez śmierć
przeniosły życie poprzez śmierć
przeniosły miłość poprzez śmierć
przeniosły uśmiech poprzez śmierć
przeniosły życie
przeniosły je

Aniołem była, zamiast skrzydeł
rozwiany fartuch, kiedyś biały.
Ratować, leczyć, sen nie dla niej..
Chciała ochronić, gdy kolbami
dobijać chorych już zaczęli.
Została z nimi, nie uciekła...

Bohaterki NN...

We wrześniu przyszedł czas porodu
W piwnicy tłocznej, gdy już głód,
ktoś pomógł jej, przeżyły dwie,
dziewczynka zdrowa, istny cud!
Wykarmiła swoje i sieroce
pokarmem drogim niby krew...

Bohaterki NN...

Katolickie nabożeństwa w czasie powstania warszawskiego odbywały się prawie codziennie w stołecznych kościołach, kaplicach i na podwórkach przy figurkach świętych. Kulminacyjnym momentem połowych mszy świętych był 15 sierpnia – święto maryjne i równocześnie Święto Żołnierza Polskiego.

W powstaniu warszawskim wzięło udział 150 księży katolickich, którzy pełnili posługę w oddziałach powstańczych. Inni sprawowali swoją misję pośród ludności cywilnej. Księża i kapelani powstańczej Warszawy odprawiali msze święte dla wojska i ludności cywilnej, przyjmowali spowiedź, udzielali chrztów i ślubów, nieśli pociechę rannym, asystowali przy pogrzebach, często przed akcjami udzielali zbiorowego rozgrzeszenia.

Wylicza się, że zginęło lub zostało zamordowanych około 50 kapłanów. Symbolicznym reprezentantem całej grupy może być błogosławiony ksiądz Józef Stanek „Rudy”, kapelan zgrupowania „Kryśka”, który po dostaniu się do niewoli na Czerniakowie, był przez Niemców torturowany, a następnie powieszony na własnej stule.

Wykonawcy:	grupa muzyczna Fundacji Sztafeta: Sztafeta 44
Soliści:	Klara Płatek, Małgorzata Walenda, Marcin Januszkiewicz
Muzycy:	Dariusz Budkiewicz – bass, Julian Czaporowski – akordeon, Marta Sobczak – piano, Katarzyna Duchnowska – skrzypce, Wojciech Kidoń – perkusionalia
Koordinacja projektu:	Szymon Nowak, Rafał Pękała, Tomasz Sikorski, Karol Litwin, Konrad Starczewski
Tekst i podpisy:	Szymon Nowak
Projekt graficzny:	Paulina Żak
Redakcja:	Magdalena Baj
Grupy rekonstrukcyjne:	Stowarzyszenie Grupa Historyczna „Zgrupowanie Radosław”, Stowarzyszenie Grupa Historyczna „Niepodległość”
Harcerze:	Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej
Rekonstrukcja ołtarza:	Anna Sudoł, Weronika Krupa
Msza święta (ryt trydencki):	o. Krzysztof Stępowski CSSR
Rozważanie:	ks. Stanisław Kicman

Przód okładki: Ksiądz Mieczysław Paszkiewicz „Ignacy” odprawia mszę świętą w czasie powstania warszawskiego na podwórzu kamienicy przy ul. Poznańskiej 12, sierpień–wrzesień 1944 r.

Fot. Stanisław Dobrzyński, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

Rozkładówka „Pieśni”: Msza polowa na podwórku domu przy ul. Marszałkowskiej 60, celebrowana prawdopodobnie 15 sierpnia 1944 r. w Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i Święto Żołnierza Polskiego

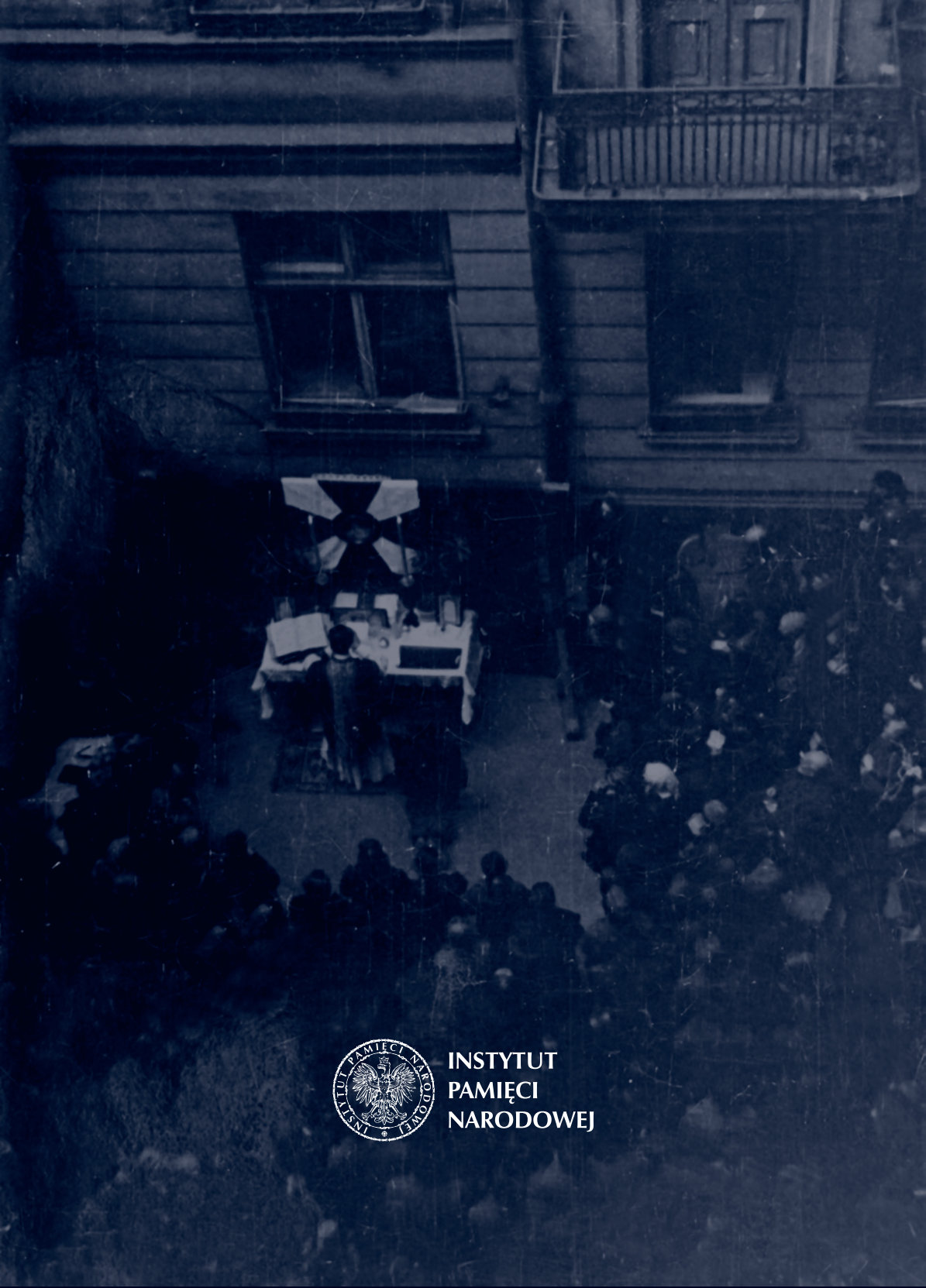
Fot. Marian Grabski „Wyrwa”, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

Tył okładki: Ostatnia msza święta przed wyjściem powstańców do niewoli, odprawiana 27 września 1944 r. na podwórzu kamienicy przy ul. Brackiej 23

Fot. Zygmunt Sowiński „Ostoja”, ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego



Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2019
Biuro Edukacji Narodowej, ul. Wołoska 7, 02-675 Warszawa



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ